

**** Szajka złodziejska.** W Czercu pod Chełmem policja wytropiła szajkę złodziejską, która od dość dawna w okolicy tamtejszej uprawiała swą niwę, nieraz nawet wozami nocne przedsiębiorząc wycieczki. Pokazało się, że szajka ta umiała postarać się o wszelkie ułatwienia; w majątności Kisinie bowiem przekupiła dwóch stróżów, dając każdemu po 20 tal., za które to honorarium wywiozła w przeciagu kilku dni a raczej nocy 180 korcy zboża z śpichlerzy, które zaraz spieniężala w Chełmie.

**** Zmarły lutnista.** Dnia 21. stycznia zmarł we wsi Krzywoszyńcach w gubernii Kijowskiej, powiecie Skwirskim, włościanin wsi Mołczanówki Grzegorz Mielnik znany powszechnie w okolicy, jako lirnik ludowy i teorbaniista. Będąc ślepy na oba oczy, chodził z lirą po wsiach i śpiewał pieśni o dawnych czasach. Śmierć jego była nagłą i spokojną. Zdrzemał się na ławce w karczmie, gdzie śpiewał przedtem, lecz nie pił wcale wódki, niepostrzeżenie dla obecnych zasnął, na wieki. Mielnik miał lat przeszło 60.

**** Podziemia Berdyczowskie.** W odcinku *Kijewlanina* drukuje się obecnie obszerny artykuł pod tytułem: „Podziemia Berdyczowskie“. Początek rozprawy zawiera następującą wiadomość. W r. 1867 główna władza miejscowa poruszyła kwestję o istniejących w Berdyczowie przejściach podziemnych w rodzaju katakumb, dla zbadania których gubernator kijowski wyznaczył oddzielną komisję. W liczbie jej członków znajdowali się budowniczcy miasta i członek komisji śledczej w sprawach politycznych kapitan, dziś podpuikownik, Kopański. Na zasadzie wykonanych poszukiwań komisja przyszła do wniosku, że cały Berdyczów zbudowany jest na podziemiach, i wyjaśniła wiele szczegółów będących dotąd przedmiotem mglistych podań i często kroc przesadzonych opowiadań. Otoż badania uskuteczzone przez Kopańskiego wykazały, że katakumby berdyczowskie przedstawiają się w kształcie ciemnych, wilgotnych i zimnych galeryj, do których wchodzi się ze światłem. Jedne z nich są po prostu wyżłobione w ziemi, inne zaś murywane; po bokach znajdują się niższe. Czasem galerje te krzyżują się z sobą, niektóre zakończone są czworokątami lub okrągłymi salami, jeśli można tak nazwać niewielkie podziemne przestrzenie, do których przytykają galerje. Starzy mieszkańcy Berdyczowa twierdzą, że podziemia te powstały z czasów napadów kozaków zaporoskich pod dowództwem Chmielnickiego, tj. około r. 1648, gdyż, jak utrzymują, potrzebne były Zaporozcom, żeby z lasu, który zajmowali, znajdującego się pod samem miastem, mogli dostać się do rzeki Gniłopiaty i czerpać z niej wodę. Pan Kopański zaprzecza jednak temu i dowodzi, że Zaporozcy mieli z sobą o kilka wiorst od obrębę miasta strumień istniejący podówczas i dotąd jeszcze, a zatem nie ich nie zmuszało do podejmowania tak olbrzymiej pracy w celu połączenia zajmowanej przez siebie pozycji z rzeką Gniłopiatą podziemnymi galerjami na przestrzeni około 400 wiorst. Prawdopodobnie, sądzi on, Zaporozcy kopali podziemia raczej dlatego, żeby w razie niebezpieczeństwa służyły im za miejsce schronienia przed Tatarami, którzy chociaż pomagali Chmielnickiemu w wojnie, wracając jednak do Krymu rabowali po drodze tak samo mieszkania swoich niedawnych nieprzyjaciół jak i swych sprzymierzeńców, zabijali ludzi i palili wsie.

Najdawniejsze podziemie w Berdyczowie idzie od domu Chaski Landy (gdzie przed 200 laty był las) do domu Zielińskiego przez cały plac katedralny, pomimo, że prowadzone było w kierunku rzeki, od którego jednak druga jego połowa oddala się znacznie. Długość tego podziemia wynosi 75 arszynów, wysokość 2½ arszynów, szerokość 2 arszyny.

**** Ojczyzna** otrzymuje telegram następujący: Kraków, 22. lutego Pierwszą nagrodę 550 zlr. otrzymała sztuka Mieczycysława II. p. Ad. Belcikowskiego; drugą 300 zlr. dramat Bez Nazwy przez anonima; trzecią 200 zlr. Wesele Zdobywcy p. Juliana z Poradowa; czwartą 100 zlr. Kupno i Sprzedaż Jana Baptisty; piątą sztuka: Niewinni, została zaleconą do grania.

**** Na ostatniem zebraniu kasyna mieszczkańskiego w Stanisławowie** wybrano komisję mającą się zająć przeprowadzeniem operacji finansowej i planem budowy gmachu kasynowego. Wedle pobieżnie rzuczonego szkicu ma to być okazały budynek, na dole sklepy, na piętrze okazała sala dla widowisk publicznych, szczególnej teatralnych, z kilku lożami i obszerną galerją, oraz obszerne pokoje dla kasyna. — Z radością witamy tę myśl i uchwałę kasyna mieszcz. i życzymy szczęśliwego a jak najpospieszniejszego przeprowadzenia jej.

**** W 4 numerze** wydawanego w Tarnowie z nader poczciwą dążnością pisma ludowego *Dzwonek* znajdujemy artykuł wstępny p. t. „Stutomowa Ludowa Biblioteczka“, o którym obowiązkiem naszym jest wspomnieć, tem bardziej że wszelkim tego rodzaju wydawnictwom sprzyjamy jak najszczerczej. Stąd też zniewoleni jesteśmy uczynić parę życzliwych uwag redakcji *Dzwonka*. Uderza nas przede wszystkim ta okoliczność, że dostrzegliśmy w nim już niejednokrotnie artykuły z najpiękniejszą wprawdzie tendencją, ale niestety, zupełnie dla ludu niezrozumiałe. Co więcej, ze zdziwieniem spotykamy we wspomnianym przed chwilą wstępnym artykule tegoż pisma, (gdzie mowa o zakładaniu niezmiernie pożytecznych biblioteczek przenośnych) a raczej w katalogu dzieł przeznaczonych dla ludu: Rozprawy Karola Libelta; Konrada Wallenroda, Farysa, Grażyny i Ballady — Adama Mickiewicza; Marje, — Antoniego Malczewskiego; Historję Anglii (czy nie Maculaye'a?); Wincenty Pol, — Łucjana Siemieńskiego i t. p. Mamy nadzieję, że redakcja *Dzwonka* przyzna nam słusność, gdy powiemy otwarcie, iż podobny wybór dzieł dla biblioteki ludowej jest bez wątpienia co najmniej — niestosownym zupełnie.

Wiadomości gospodarskie, przemysłowe i handlowe.

(§) Przypominamy, iż dnia 28. lutego 1875 o godzinie 3 po południu, odbędzie się w sali sejmowej walne zgromadzenie Towarzystwa galicyjskiej kasy zaliczkowej, a przypominamy i zachęcamy szanownych czytelników, którzy są członkami tego Towarzystwa, by licznem udziałem zechcieli zaszczyścić to zgromadzenie, na którem obok innych ważnych spraw postawiono na porządku dziennym wnioski Rady zawiadowczej „otworzenia oddziału zastawniczego.“

Zbytecznem byłoby rozwodzić się nad ważnością podobnego zakładu, potrzebę bowiem tegoż czujemy wszyscy i powinniśmy całemi siłami poprzeć tę chwalebną

Najsmaczniejsza kuchnia

we Lwowie,

w gmachu teatralnym Nr. 1.

Przyjmuje pod korzystnymi warunkami abonament miesięczny. Dobór potraw i jakość takowych nieraz była już chwalona przez publiczność. 85 7—10

HANDEL KORALI

Romalda Turasiewicza

Ulica Akademicka Nr. 22. n.

poleca w wielkim wyborze francuzkie neapolitańskie rzniete i **Biżuterje** koralowe jako to: Brosze, kolezkyki, branzolety spinki itp. po stałych najumiarkowańszych cenach.

Oraz zakupuje od pozbywających, już noszone 77 korale, po najstuszniejszych cenach. 6—?

Jan Kanty Hruzik

artysta - malarz portretów.

65 Rynek Nr. 11., II. piętro. 8—8

FOLWARK

Rzędna polska mająca 14 morgów ornego gruntu, 22 morg. łąk,

wraz z inwentarzem i wszystkimi zabudowaniami gospodarskimi, jest do sprzedania. 86 3—3
Wiadomość w Administracji Kurjera

Nowa liberja — dla lokaja lub stangreta do sprzedania po bardzo niżonej cenie. Wiadomość w administracji 76 8—?

L A S U

sosnowego **budulcowego**, 330 morgów pół mili od stacji kolei żelaznej położonego jest z wolnej ręki do sprzedania. Bliższa wiadomość w redakcji Kurjera. 51. 5—15

Karol Klimowicz

79 poleca 6—?
Ser Gieszyński tłusty 1ft. 48 et.
starszy „ 36 „
Kalafiory czarne „ 50 „
Śledzie para 12 „
Różne marynaty, korniszony beczulka 1.50 et.

J. NEUHÖFER

c. k. nadworny optyk i mechanik

w Wiedniu, Kohlmarkt 7

filja we Lwowie, w Ryнку pod I. 32.

obok głównej sprzedaży tytoniu

poleca swój

OBFICIE ZAOPATRZONY SKŁAD

wszelkich towarów

optycznych i mechanicznych

w najlepszej jakości i wykonane z największą 88 dokładnością 5—20

po cenach najumiarkowańszych.

POZŁOTNIK

powróciwszy z wystawy Wiedeńskiej r. 1873 wykonywa wszelkie do tego zawodu należące wyroby na drzewie, jakoteż i w pokojach meblowe po cenach najumiarkowańszych, przyjmuje wszelkie roboty cerkiewne i kościelne, nowe, jakoteż i stare do odnowienia, oraz przybywa na żądanie na miejsce do ugody, ręcząc za doskonałość wykonania swoją firmą. Poleca się szanownej P. T. publiczności jako też Przewielebnemu duchowieństwu.

Zacharjasz Tabaczkowski pozłotnik.

ul. Teatralna we Lwowie.

Chcący uczyć się po angielsku, znajdują w ogłoszającym zdolnego nauczyciela. — Adres i szczegóły udziela redakcja Kurjera. 70 4—4

myśl Rady zawiadowczej, urzeczywistnienie której, wydzwignie choć w części, biedniejszą klasę ludności z rąk żydowskich, i umożliwi lokowanie fantów mniejszej wartości, na umiarkowany procent. — Oddział bowiem zastawniczy, jaki ma być utworzony przy kasie zaliczkowej, ograniczy swoją działalność szczególnie na przyjmowaniu w zastaw odzieży, na którą istniejące we Lwowie banki nie pożyczają.

** Piszą do *Hasła* z pod Tyśmienicy: Zeszłego mies. odbyła się we wsi Olszaniicy w powiecie Tłumackim wielka misja wprowadzenia ogólnej wstrzeźliwości z uroczystością zakopania na tę pamiątkę 2 krzyży. Kilka tysięcy ludu (aż z po za Dniestru) przybyło na tę uroczystość z procesjami. Miasteczka: Tyśmienica, Uście Zielone, Niżniów i Ottynia przysłały swych delegatów, każde po kilku; księży oprócz 3 misjonarzy ks. Mocha, Mardarowicza i Strutyńskiego, było 18.

** W Sanockiem, w dobrach grecko-katolickiej kapituły o milę od Łupkowa, zawiązało się niedawno „Przedsiębiorstwo lasowe w Woli Miechowej J. Neuburg i Spółka.“ Dotychczas spółka ta ogranicza się na wyrobach budulcowych i prowadzi handel do Węgier, ma jednak zamiar rozszerzyć swoje działanie i na inne wyroby t. j. naczynia i sprzęty domowe, patyczki do zapalek itp. Przedsiębiorcy są ludzie z energią i chęcią pracowania dla kraju. P. Neuburg, pomimo niemieckiego nazwiska, Polak, poświęcił swój kapitał i pracę temu przedsiębiorstwu, ufny, że nie tylko praca mu się nagrodzi, ale i dla kraju będzie z niej pożytek. Dobrem byłoby, ażeby to przedsiębiorstwo, które jeżeli się rozwinię, ożywi i wzbogaci góry sanockie, założyło także tokarnię, ażeby się zajęło wyrabianiem sprzętów domowych, jak również dziecinnych zabawek, za które co-rocznie wychodzą za granicę znaczne bardzo kapitały.

** W ks. Poznańskim nowe kółko różnicze założono 14. bm. w Buku, jak donosi „Orędownik“, za staraniem okolicznych obywateli ziemskich, szczególnie zaś pp. Władysława Szuberta z Wielkiejwsi i Zygmunta Niegolewskiego z Niegołowa. Członków zapisało się 70, tak właścian jako i mieszczan, z tych zaraz 65 zapłaciło kwartalną składkę 7½ sbr. lub miesięczną 2½ sbr. Posiedzenia odbywać się mają w niedzielę po pierwszym każdego miesiąca.

** W kopalniach węgla na Górnym Szlaku, odprawiono w tych dniach znaczną liczbę robotników, z powodu braku odbytu. W jednej kopalni, „Luisenglüh“ odprawiono 120 robotników.

** Sprawozdanie targowe. Ceny przeciętne wal. austr. w czasie z 22. lutego 1875. Pszenica 82 fnt. zhr. 3 ct. 23. Zyto 74 fnt. zhr. 2 ct. 12. Jęczmień 68 fnt. zhr. 2 ct. 15. Owies 46 fnt. zhr. 1 ct. 82. Hreczka 75 fnt. zhr. 3 ct. 25. Groch 95 fnt. zhr. 3 ct. 20. Kartofle — ct. Soczowica — fnt. zhr. — ct. —. Siano entr. zhr. 1 ct. 33. Słoma ct. 64. Drzewo opałowe twarde sag zhr. 14 ct. 10, miękkie zhr. 10 ct. 30. Mięso i okowita niezmiennono.

— Muzeum Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich otwarte codziennie od godziny 10-jej do 1-jej dla studujących i przejezdnych, wyjąwszy poniedziałki i święta. Dla publiczności Lwowskiej we wtorki i piątki od 3 do 5 po południu.

Biblioteka Ossolińskich każdego dnia

od godziny 9 do 2, wyjąwszy soboty i święta.

Muzeum hr. Dzieduszyckiego codziennie za porozumieniem się z Dyrektorem muzeum.

Biblioteka uniwersytecka każdego dnia wyjąwszy niedziele, święta i poniedziałki od 8 do 1.

Muzeum przemysłowe miejskie umieszczone w Salach Strzelnicy miejskiej, otwarte każdego dnia z wyjątkiem poniedziałków, mianowicie: w niedzielę od godz. 9 z rana do 1 po południu, w inne dni od godz. 10 z rana do 5 po południu. Ceny wstępu: w środę 40 ct., w inne dni 20 ct., dla młodzieży szkolnej i czeladzi rzemieślniczej 5 ct. Bilety dla młodzieży i czeladzi wydawane będą tylko w ilości po 20 sztuk razem. Interesowanym, którzyby ze zbiorów muzealnych korzystać, lub swe wyroby, także posiadane cenniejsze przedmioty przemysłu, wystawić pragnęli, udziela pożądanym informacyj biuro muzealne.

Muzea mineralogiczne, botaniczne i zoologiczne tutejszego uniwersytetu można zwiedzić za porozumieniem się z odpowiednimi pp. profesorami (obecnie pp. Dr. Kreutz, Dr. Ciesielski i Dr. Schmidt.)

Archiwum i zbiory p. Antoniego Sznajdera (ulica Krzywa, l. 8) otwarte codziennie dla literatów i uczonych, z wyjątkiem świąt i niedziel, od godz. 4 po południu do 7mej wieczorem.

Nadesłane.

(S) Dochodzą nas liczne zażalenia, iż na wnoszone podania do magistratu miasta Lwowa, miesiącami całami wyczekiwać trzeba, zanim takowe załatwione zostaną. Skargi te są istotnie słuszne — płacimy bowiem ogromne podatki na cele miasta, wyręczamy magistrat w administracyjnych czynnościach, jak np. w ściąganiu podatków czynszowych, w sporządzaniu wykazów dzieci chodzących do szkoły, w obliczaniu liczby psów i w wielu innych sprawach, jakiemi magistrat obciąża właścicieli realności, możemy się przeto domagać, by manipulacja biurowa w magistracie lepiej zorganizowana została, byśmy nie zażaleli od łaski tego lub owego referenta, gdyż nie płacimy ich za to, by tytuł „konsyliarzy“ nosili, ale za to, by pełnili obowiązki, jakie na siebie przyjęli.

Jeden z właścicieli domów

Przyjechali do Lwowa.

Hotel Zorza. Pp. W. hr. Rey, z Widełek. W. Cielecki, z Byczkowic. R. Morawski, z Kowalówki. W. Pol, z Wołynia.

Hotel Angielski. Pp. J. Jełowicki, z Daszawy. J. Szymonowicz, z Błażowa.

Hotel Europejski. Pp. L. Dziański, z Kołomyi. H. Rawicz, z Krakowa. Z. Szuszkowski, z Florencji.

Hotel Krakowski. Pp. A. Marasyn, z Jurkowa. S. Grudziński, z Rossii.

Hotel Warszawski. Pp. T. Jarosławski, z Pustomyty. J. Komorowski, z Polski. E. Wysocki, z Polski.

Odjechali ze Lwowa.

Pp. K. Łączyński, do Kutkorza. W. Dabski, do Wojnicza. R. Jastrzębski, na Podole. W. Malinowski, do Szumlanowa. W. Obidziński, do Krakowa. W. Rulikowski, do Polski. K. Tuczyński, do Skoryk.

La Parisienne

Nr. 26. Ulica Teatralna

a l' honneur d'avertir sa charmante clientele, que pour cause de retour en France, et afin d'éviter de repayer deux fois les droits de douanes et de transport; elle serait très heureuse de vendre toutes les marchandises, qui lui restent en magasin, à des prix de bon marché **exceptionnel.**

Entrée libre.

N. B. On peut visiter les magasins sans acheter.

à la Parisienne.

Nr. 26. U. Teatralna.

La Parisienne

Nr. 26. Ulica Teatralna

ma saszezyt uwradomnie kupujacych, iż z powodu powrotu do Francji, i dla uniknięcia cła i kosztów wynikających z powtórnego przewozu, pragnęłaby sprzedać wszystkie towary, które jej pozostały, po cenach **wyjątkowej taniosci.**

Wejście wolne.

N. B. Można zwiedzać magazyny nie nie kupując.

à la Parisienne.

Nr. 26. U. Teatralna.

Młodzieniec posiadający dostateczne wykształcenie do stanu kupieckiego może się zgłosić na wakujące miejsce praktykanta w handlu Franciszka Wakarecego. Rynek 37. 114 1—2

Pomieszkania do najęcia.

Pomieszkanie o 3 pokojach, z których 2 frontowe, a jeden z widokiem na dziedziniec w kamienicy pod l. 25 n. ulica Sykstuska na 2gim piętrze do wynajęcia od 1. marca b. r. — Bliższa wiadomość na 2gim piętrze na ganku na lewo. 82 4—?

4 pokoje z kuchnią poszukuje się w śródmieściu na dole lub 1. piętrze do frontu. Zarazem uprasza się o doniesieni ceny do Administracji Kurjera polskiego.

5 pokoi frontowych, 2 przedpokoje, 2 wchody. Kuchnia, piwnica, strych. — Ulica Sykstuska Nr. 22 bliższa wiadomość u właściciela.

1 pokój z meblami lub bez tychże, oraz stajnia na 4 konie, wozownia ze strychem i pokój w suterenach, jest do najęcia Przy ulicy Franciszkańskiej Nr. 5. Bliższa wiadomość u właściciela. 113 3—7

4 pokoje z kuchnią, strychem i piwnica jest do najęcia przy ulicy Łyczakowskiej Nr. 27.

2 pokoje bez kuchni — frontowe na 1szem piętrze ulica Łyczakowska l. 19. zaraz do najęcia.

1 pokój z oddzielnym wchodem na dole, ulica Łyczakowska l. 32.

1 pokój z meblami zaraz do najęcia pod l. 10 ulica Gancarska Nr. 104 3—6

Ulica dominikańska liczbą 9. jest obszerny LOKAL z urządzeniem gazowem od 1. Marca do wynajęcia.

2 pokoje z przedpokojem lub kuchnią, przy ul. Zygmuntońskiej Nr. 7. Zaraz do najęcia. 107 2—2

Właściciele domów

lub ich zastępcy raczą dać znać do administracji Kurjera o następujących pomieszkaniach, wymieniając ceny najmu.

3 pokoje i kuchnia w pobliżu teatru. 9—6

2 pokoje z kuchnią w śródmieściu lub pobliżu teatru. 9—?

Poszukuje się pokoi z kuchnią i 2 pokoje bez kuchni — około Chorążczyzny. — Wiadomość do Kurjera.